

Jak stare drzewo czas zatrzymało, by coś powiedzieć ludziom



Czy drzewa mówią? Oczywiście, że tak! W bajkach! Bohater, którego historię poznacie – pomimo że jest z bajki, ma pień i gałęzie – w żaden sposób nie potrafił porozumieć się z ludźmi ani z nikim innym. Upływały dni, lata i dziesięciolecia, a stary baobab rosnący na przedmieściach Kigali, stolicy afrykańskiego kraju Rwanda, próbował i próbował powiedzieć coś przechodniom, ale musiał dopiero dokonać cudu, żeby wyjaśnić, o co mu chodzi. Przy okazji nauczył też czegoś tych, którzy go po wielu, wielu latach usłyszeli.

Szkopuł w tym, że nasz baobab mówił przeraźliwie wolno, bo takie są baobaby. Mogą żyć nawet kilka tysięcy lat, nie potrafią się więc z niczym spieszyć. Wypowiedzenie jednego słowa zabiera im kilka lat albo i dłużej. A sami powiedzcie, kto z nas byłby w stanie czekać całe lata na jedno słowo?!

To wielkie drzewo znało całą historię okolicy, wszystkich ludzi, którzy tu mieszkali od pokoleń i przechodzili drogą, przy której rośnie.

– Nie potrafię mówić i żyć tak szybko jak oni – martwiło się niemal codziennie. Wypowiedziane do tej pory przez niego słowa brzmiały: „Ludzie, zatrzymajcie się na chwilę, mam wam coś bardzo ważnego do powiedzenia”. To było aż dwanaście słów, a wypowiedzenie każdego trwało z dziesięć lat. Nie starczyło więc życia jednego człowieka, by dotrzeć do końca zdania!

– Jakie to drzewo jest wielkie, silne i piękne – powtarzali bez przerwy ludzie, którzy mijali je codziennie w drodze do pracy i z pracy do domu. – Jakie jest dumne, spokojne i jaka moc od niego bije. Ach, żeby trochę tej mocy można było pożyczyć od baobabu, wtedy łatwiej byłoby żyć każdemu człowiekowi – wzdychali z rozmarzeniem, gdy czasem przysiedli w cieniu konarów drzewa.

Baobab, jak już wiecie, znał każdego w okolicy, ale co z tego, skoro ani on nie potrafił powiedzieć im niczego tak, by zrozumieli, ani sam nie rozumiał ludzkich słów! Na szczęście w bajkach zwykle jest tak, że jak już się robi bardzo smutno i beznadziejnie, to właśnie wtedy wydarza się coś wesołego i pozytywnego.

Nadszedł oto dzień, gdy baobab usłyszał słowa, które pierwszy raz w swoim długim życiu zrozumiał.

PROPONOWANE PYTANIA

II 3:33

- Czego pragnął baobab?
- Dlaczego baobab nie mógł nic powiedzieć ludziom?
- Jak się czuł, nie mogąc nawiązać kontaktu z ludźmi?
- Jak myślicie, co się dalej wydarzyło?

– To jasne. Ty mówisz za wolno, a oni żyją za szybko. Nie wiedzą, że chcesz im coś powiedzieć. Najważniejszego w twoim długim życiu. Nie dowiedzą się o twoim problemie i o tym, że chcesz ich poprosić o pomoc – to były słowa ducha piasku, który od setek lat przyglądał się drzewu. – Ja jestem piaskiem, a piasek jest jeszcze starszy niż twój pień i konary. Powiem ci tyle – jeśli ktoś tak jak ty potrafi żyć kilka tysięcy lat, to potrafi również czynić cuda. Zatrzymaj na chwilę czas, a wtedy ludzie cię usłyszą! – Łatwo powiedzieć – zatrzymaj. Ale jak? – zaczęło zastanawiać się drzewo. – Pomyśl. Masz w sobie wielowiekową, gigantyczną moc. Wykorzystaj ją! – rzekł duch i rozpułnął się w piasku, zostawiając drzewo z tym, jak się wydawało, niewykonalnym zadaniem.

Niewiele osób wie, że bajkowe drzewa są nie tylko mądre, ale mają także wielkie serca ukryte głęboko pod ziemią. Baobab postanowił więc użyć swego serca i zamiast mówić do ludzi, którzy go nie rozumieją, z całych sił pomyślał tak: „Chciałbym, żebyśmy wreszcie mogli porozmawiać. Pragnę tego całym swoim sercem! Niczego bardziej nie pragnę!”.

PROPONOWANE PYTANIA

II 5:17

- Z kim udało się porozmawiać baobabowi?
- Co poradził drzewu duch piasku?
- Co postanowił zrobić baobab?
- Jak myślicie, czy udało się baobabowi zaprzyjaźnić z ludźmi?

To był strzał w dziesiątkę! Tuż po tym, jak baobab pomyślał te słowa, bo ich wypowiedzenie potrwałoby przecież do początków kolejnego wieku, stało się coś niesamowitego. Czas, w którym żyli ludzie, zwolnił! A ludzie zaczęli żyć w tym samym tempie, co baobab!

Drzewo szybko zorientowało się, co się stało, bo ludzkie słowa stały się dla niego zrozumiałe. A skoro tak, to postanowiło wykorzystać sytuację...

– Kochani ludzie, od jakichś dwóch tysięcy lat wielki kamień uwiera mnie i rani me korzenie. Ja nie mogę się ruszyć, ale wy możecie ten kamień wykopać – przemówiło. I ludzie odpowiedzieli!

– No to czemu nic nie mówiłeś, nasz kochany baobabie? – spytali zdziwieni. – Przecież byśmy ci pomogli. Od lat jesteś naszą dumą i schronieniem przed słońcem. – Mówiłem, mówiłem, ale musiałem spowolnić czas, żebyście usłyszeli moje słowa – wyjaśnił baobab.

Ludzie od razu wykopali uciążliwy kamień, a baobab po raz pierwszy od dwóch tysięcy lat odetchnął z ulgą, bo już nic go nie bolało!

Ale zanim czas znów ruszył, bo to było chwilowe zakłęcie, baobab postanowił powiedzieć coś jeszcze.

– Tak sobie myślę, że skoro życie w zawrotnym tempie, to może nie tylko moich słów nie słyszycie? Może nie tylko moich problemów nie jesteście w stanie dostrzec? Tak jak ja nie rozumiałem was, bo żyliśmy w zupełnie innym tempie. Zastanówcie się, czy tuż obok nie ma kogoś, kto potrzebuje chwili waszej uwagi. Nie trzeba od razu wstrzymywać całej maszyny czasu, wystarczy na chwilę zatrzymać się w codziennym pędzie... Może wtedy zrozumiecie tego kogoś i będziecie w stanie mu pomóc. Albo pomóc sobie wzajemnie.

Baobab skończył przemawiać, a czas przyspieszył ponownie. Ludzie zrozumieli mądre słowa starego drzewa, które miało dużo, dużo czasu, by zastanawiać się nad tym, co jest w życiu naprawdę ważne. W okolicy, ponad którą rozpościerała się korona baobabu, od tamtego pamiętnego dnia mieszkańcy zaczęli być dla siebie bardziej życzliwi, bardziej wrażliwi na problemy i potrzeby sąsiadów. Nauczyli się mówić tak, by być zrozumianym, i uważnie słuchać, by zrozumieć. Czego i wam życzę, kończąc tę bajkę.

PROPONOWANE PYTANIA

- Co przekazał ludziom baobab?
- Jak zachowali się ludzie, gdy go zrozumieli?
- Jaką mądrość przekazał baobab ludziom, nim czar stracił swą moc?
- Co zmieniło się w zachowaniu ludzi od tego momentu?
- Czego uczy nas ta bajka?

PRZEBIEG ZAJĘĆ

1. Jak stare drzewo czas zatrzymało, by coś powiedzieć ludziom

SŁUCHANIE BAJKI

Zaproś dzieci do słuchania bajki. Przeczytaj lub odtwórz utwór nr 5 z CD nr 1 – podziel go na części. Po każdej części zrób pauzę i porozmawiaj z dziećmi na temat treści bajki. Możesz zadać dzieciom pytania pomocnicze wypisane obok treści bajki. Wprowadź dzieci do dalszej części zajęć za pomocą następującego komentarza:

Stary baobab miał tyle do powiedzenia, a nie mógł być wysłuchany. Czuł się z tym naprawdę źle. W końcu w jego długim życiu wydarzyło się jednak coś wyjątkowego. Świat na chwilę zwolnił i ludzie mieli szansę wysłuchać, co ma im do powiedzenia mądre, stare drzewo. Dzisiaj zwrócimy uwagę na to, że warto słuchać innych i być uważnym na ich potrzeby, by nikt nie czuł się niesłuchany i niezrozumiany.

2. Usłyszę czy nie? – głuchy telefon

ZABAWA ROZWIJAJĄCA SŁUCH I DYSKUSJA

INSTRUMENTY PERKUSYJNE

Poproś dzieci, by usiadły w kręgu. Wyjaśnij zasady zabawy w głuchy telefon:

Zagramy teraz w głuchy telefon i jednocześnie wykonamy pewien eksperyment. Zagramy dwa razy, gdyż mam dla was dwie wiadomości. Za chwilę przekażę wam pierwszą wiadomość. Umawiamy się, że w trakcie przekazywania tej wiadomości nie musicie być cicho, możecie rozmawiać o innych sprawach, zresztą ja też będę trochę hałasować. Pamiętajcie jednak, że wiadomość musi do mnie wrócić. Uwaga! Przekazuję pierwszą wiadomość: „Trudno teraz coś usłyszeć”.

Przekaż na ucho wiadomość dziecku siedzącemu obok. W trakcie przekazywania wiadomości zagaduj inne dzieci i hałasuj za pomocą różnych zgromadzonych przedmiotów i instrumentów perkusyjnych. Po tym, jak wiadomość do ciebie wróci, kończy się I etap zabawy. Głośno wypowiedz komunikat, który do ciebie dotarł, i dodaj, że z powodu hałasu trudno było go usłyszeć. Następnie powiedz:

Teraz zmieniamy trochę zasady. Pamiętajcie? Mam dla was jeszcze drugą wiadomość. Będziemy ją sobie przekazywać w ciszy, nikt nie będzie rozmawiał, ja też nie będę hałasować. Czy jesteście gotowi? Oto druga wiadomość: „Teraz dobrze wszystko słyszeć”.

Przekaż na ucho drugą wiadomość dziecku siedzącemu obok. Dzieci zachowują ciszę podczas przekazywania wiadomości. Zabawa kończy się, gdy druga wiadomość wróci do ciebie. Po zakończonej zabawie rozpocznij dyskusję modelowaną pytaniami:

- Na czym polegała ta zabawa? Jak myślicie, co dzięki niej mogliśmy sprawdzić?
- Jak się czuliście, przekazując informację w hałasie?
- A jak się czuliście, gdy przekazywaliście ją w ciszy?

ZAGADNIENIA KLUCZOWE

poczucie bycia niesłuchanym, doświadczenie życzliwości

CELE ZAJĘĆ

cel ogólny:

- > identyfikowanie własnych stanów emocjonalnych,
- > rozwijanie kompetencji emocjonalnych.

cele szczegółowe:

- > zachęcanie do aktywnego słuchania tekstów literackich,
- > rozumienie uczuć: związanych z poczuciem bycia niesłuchanym i życzliwością,
- > zachęcanie do wczuwania się w emocje innych,
- > doskonalenie umiejętności werbalizowania uczuć,
- > budowanie pozytywnych relacji w grupie rówieśniczej,
- > wyrażanie uczuć za pomocą ruchu, ekspresji plastycznej.

REALIZACJA PODSTAWY PROGRAMOWEJ

Punkty realizowane z obowiązującej podstawy programowej:

1.5, 1.7

2.1, 2.2, 2.4, 2.6, 2.9

3.2, 3.5, 3.6, 3.8, 3.9

4.1, 4.2, 4.3, 4.5, 4.6, 4.7, 4.11

ŚRODKI DYDAKTYCZNE

instrumenty perkusyjne,
brązowe wstążki o
różnej długości, zielone
liście wycięte z papieru,
flamaster, miski, masa
solna (sól, mąka pszenna,
woda, brązowy barwnik
spożywczy lub kakao),
ciecz newtonowska (zielony
barwnik spożywczy, woda,
mąka ziemniaczana), małe
doniczki, małe kamienie

- Kiedy było łatwiej przekazać wam wiadomość?
- W której sytuacji lepiej się czuliście?
- Czy pamiętacie jakąś sytuację, w której ktoś został niewysłuchany?
- A jak się czujemy, gdy ktoś nas słucha?
- Czy pamiętacie sytuację, w której ktoś was wysłuchał?

Podsumuj dyskusję:

Kiedy ktoś nie zwraca na nas uwagi, zajmuje się czymś innym, podczas gdy do niego mówimy, możemy doświadczyć niemiłego uczucia bycia niesłuchanym. Warto wtedy zwrócić się do osoby, której chcemy coś przekazać, i zwyczajnie powiedzieć jej: „Proszę, posłuchaj mnie. Mam ci coś ważnego do powiedzenia”. Taki prosty komunikat może nam bardzo pomóc.

3. Ważne słowa

ZABAWA JĘZYKOWA

BRĄZOWE WSTĄŻKI O RÓŻNEJ DŁUGOŚCI, ZIELONE LIŚCIE WYCIĘTE Z PAPIERU, FLAMASTER

Poproś dzieci, by za pomocą brązowych wstążek pomogły ci ułożyć na podłodze duży baobab. Następnie zaproś, by usiadły pod baobabem. Przypomnij, że warto jest słuchać innych, ale także warto być życzliwym, czyli obdarzać kogoś sympatią, dobrze komuś życzyć. Wprowadź dzieci do zabawy.

Warto zauważać u innych osób różne pozytywne cechy, zachowania i mówić im o tym. Życzliwość można okazać na wiele różnych sposobów. Można pomóc koledze np. podnieść kredkę; można podzielić się zabawkami; można podarować komuś prezent – namalowany własnoręcznie rysunek; można także powiedzieć coś miłego innej osobie. Jeśli się postaracie i powiecie coś miłego komuś z grupy, na naszym baobabie wyrosną liście życzliwości. Wystarczy, że macie pomysł na to, co miłego możecie komuś powiedzieć. Wszystkie wasze życzliwe słowa zapisz na listkach i przystroimy nimi baobab.

Zapisz propozycje dzieci na liściach. Dzieci przymocowują liście na baobabie. Po zgłoszeniu przez dzieci wszystkich pomysłów, odczytaj wszystkie życzliwe zdania, które dzieci ułożyły o ich kolegach.

4. Baobab życzliwości

ZABAWA SENSORYCZNO-PLASTYCZNA

FLAMASTER, MISKI, MASA SOLNA (SÓL, MĄKA PSZENNA, WODA, BRĄZOWY BARWNIK SPOŻYWCZY LUB KAKAO), CIECZ NEWTONOWSKA (ZIELONY BARWNIK SPOŻYWCZY, WODA, MĄKA ZIEMNIACZANA), MAŁE DONICZKI, MAŁE KAMIENIE

Wytlumacz dzieciom, że życzliwość okazywana innym często do nas wraca. Gdy my jesteśmy życzliwi dla kogoś, ten ktoś przeważnie odpłaca nam tym samym. Zaproponuj dzieciom wykonanie baobabów życzliwości, które będą mogły wręczyć wybranej przez siebie bliskiej osobie. Przygotuj z dziećmi masę solną zabarwioną kakao lub brązowym barwnikiem spożywczym. Z przygotowanej masy solnej dzieci lepią baobaby. Następnie podaj każdemu dziecku doniczkę wypełnioną cieczą

newtonowską, zabarwioną na zielono barwnikiem spożywczym, w której schowany jest mały kamień. Aby dzieci mogły symbolicznie posadzić swój baobab w doniczce, muszą ochronić go przed bólem i wydobyć z doniczki kamień, który może uwierać baobab. Dzieci wyszukują kamienie w doniczkach i je wyjmują. Następnie robią miejsce na „zasadzenie” swojego baobabu i ustawiają swój baobab w doniczce z cieczą newtonowską. Każde dziecko wymyśla życliwe słowa. Zapisz je na przygotowanej etykietce. Następnie do doniczki za pomocą taśmy klejącej dziecko przyczepia etykietkę ozdobioną wcześniej według własnego pomysłu za pomocą mazaków. Swoje baobaby życzliwości dzieci zabierają do domów i wręczają je wybranym przez siebie osobom.

* Starsze dzieci mogą same przygotować ciecz newtonowską i wlać ją do doniczek. W tym przypadku musisz dyskretnie, w tajemnicy przed dziećmi ukryć kamienie np. podczas lepienia baobabów.

5. Czegoś szukamy

ZABAWA RUCHOWA PRZY PIOSENCE

CD Z PIOSENKĄ „CZEGOŚ SZUKAMY”



piosenka nr 6 na płycie nr 2, odtwarzacz

Poproś dzieci, aby ustawiły się w kręgu. Wykonaj wspólnie z nimi inscenizację do piosenki zgodnie z opisem. Zachęć dzieci do wspólnego śpiewania.

Czegoś szukamy	
Czegoś szukamy, ciągle szukamy. Jesteśmy dzielni i bardzo zgrani.	Dzieci stoją w kręgu. Rozglądają się w różne strony, z ręką przyłożoną nad oczami.
Jesteśmy tacy, choć czasem chcemy być trochę lepsi, czasem pragniemy polecieć tam gdzieś daleko hen, gdzie nie wiadomo noc jest czy dzień.	Dzieci wskazują ręką w górę – wysoko nad sobą.
Chcemy odnaleźć coś, choć nie wiemy, czego szukamy, dokąd biegniemy	Dzieci zawiązują krąg, podając sobie ręce, i wędrują w kole zgodnie z ruchem wskazówek zegara.
czemu spieszymy się, czemu gnamy, zapominamy, zapominamy. Potem już nigdy nie jest to samo. Minuta goni i goni nas.	Gdy muzyka przyspiesza, dzieci w kręgu poruszają się krokiem dostawnym zgodnie z tempem muzyki.
A tak przystanąć, wstrzymać zegary, stać na ulicy, iść na wagary. Przestać się śpieszyć, przestać gdzieś gnać, chwilę spokoju dać sobie dać. Usiąść na trawie i lody jeść czasowi krzyknąć: cześć, pa, pa, cześć.	Dzieci zatrzymują się. Dzieci siadają w kole, pokazują, jak liżać lody. Dzieci machają ręką na pożegnanie.

6. Usłysz to, co mówią inni!

PODSUMOWANIE ZAJĘĆ

Zaproś dzieci, by usiadły w kręgu. Zachęć je do podsumowania zajęć:

Przypomnijcie sobie bajkę o baobabie. Czego się z niej dowiedzieliście? Chciałabym/chciałbym, żebyśmy nauczyli się krótkiej rymowanki, która będzie nam przypominała o tym, że warto słuchać innych, być życzliwym dla ludzi.

Odczytaj rymowankę.

Ja! Mnie! Moje! Ze mną! Dla mnie! –
wołasz tak od rana.
Twoje sprawy – najważniejsze.
Chcesz być wysłuchana?

Usłysz to, co mówią inni.
Bądź dla nich życzliwa.
Wtedy zacznie się rozmowa...
szczerą i prawdziwą.

Zachęć dzieci, by wspólnie powtarzały kolejne wersy. Podczas recytacji dzieci mogą wykonywać rytmiczne gesty, np. stukać palcem o podłogę, dłońmi o kolana, klaskać. Po kilkukrotnym powtórzeniu rymowanki zaproś dzieci do wspólnego zakończenia zajęć:

Teraz złapcie się za ręce. Za chwilę jeszcze raz powtórzymy rymowankę. Mam nadzieję, że jej słowa na zawsze zostaną w waszych sercach i pamięci. Żeby tak się stało, po rymowance puścimy w krąg isierkę – uścisk dłoni, który kolejno przekażecie osobie siedzącej z waszej lewej strony. Czy ktoś ma ochotę puścić isierkę?

W razie potrzeby zademonstruj dzieciom sposób ściskania dłoni tak, aby isierka zatoczyła koło. Gdy isierka wróci do osoby, która ją puściła, zajęcia są zakończone.



CZEGOŚ SZUKAMY

Czegoś szukamy, ciągle szukamy.
Jesteśmy dzielni i bardzo zgrani.
Jesteśmy tacy, choć czasem chcemy
być trochę lepsi, czasem pragniemy
polecieć tam gdzieś daleko, hen,
gdzie, nie wiadomo, noc jest czy dzień.

Chcemy odnaleźć coś, choć nie wiemy,
czego szukamy, dokąd biegniemy.
Czemu spieszymy się,
czemu gnamy, zapominamy, zapominamy.
Potem już nigdy nie jest to samo.
Minuta goni i goni nas.

A tak przystanąć, wstrzymać zegary,
stać na ulicy, iść na wagary.
Przestać się spieszyć.
Przestać gdzieś gnać.
Chwilę spokoju dać sobie, dać.
Usiąść na trawie i lody jeść,
czasowi krzyknąć: cześć, pa, pa, cześć!

